

Pojęcia kluczowe: *prawo do obrony, obrona konieczna, granice obrony koniecznej, proporcjonalność obrony koniecznej, przemoc psychiczna*

# Artykuły

*Tomasz Jankowiak*

## GRANICE OBRONY PRZED PRZEMOCĄ PSYCHICZNĄ W RAMACH INSTYTUCJI OBRONY KONIECZNEJ

Autor rozważa szerzej dotąd nieomawiane zagadnienie obrony koniecznej przed przemocą psychiczną, dochodząc do wniosku, że ofiara przemocy psychicznej nie powinna, broniąc się przed nią, używać przemocy fizycznej. Wyjątkiem są sytuacje, gdy ofiara jest przekonana, że sprawca zaatakuje ją również przemocą fizyczną albo jeśli ofiara nie ma możliwości lub predyspozycji, by bronić się w sposób inny, niż używając środków fizycznych; wtedy zdaniem autora jak najbardziej dopuszcza się ich zastosowanie.

### WPROWADZENIE

Problematyka obrony koniecznej przed przemocą psychiczną do tej pory nie była w znacznym stopniu omawiana w literaturze oraz orzecznictwie, ze względu na to mogą występować pewne wątpliwości w zakresie stosowania środków obronnych naruszających nietykalność cielesną napastnika, podczas gdy ten napada ofiarę, stosując wyłącznie przemoc psychiczną. Celem niniejszego opracowania jest nakreślenie powyższej tematyki oraz przybliżenie sytuacji, w których zdaniem autora dopuszczalne jest wkroczenie w sferę cielesną napastnika, który dopuszcza się ataku godzącego w zdrowie psychiczne ofiary.

### UWAGI OGÓLNE DOTYCZĄCE OBRONY KONIECZNEJ

Dla komunikatywności dalszych rozważań zostaną przedstawione główne założenia obrony koniecznej. Obrona konieczna jest to instytucja zawarta w Kodeksie karnym<sup>1</sup>, zgodnie z którą w przypadku, gdy zaatakowano w sposób bezpośredni i bezprawny jakiegokolwiek dobro chronione prawem, można ten atak odeprzeć bez ponoszenia w związku z tym odpowiedzialności karnej.

<sup>1</sup> Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138).

Ogólna konstrukcja obrony koniecznej została sformułowana w niemieckiej ustawie karnej z 1532 r., gdzie określono obronę konieczną jako odparcie bezprawnego zamachu skierowanego przeciwko prawnie chronionemu dobru danej osoby w postaci życia, zdrowia lub czci<sup>2</sup>. Wyżej wskazana niemiecka ustawa karna nie przewidywała wymogu proporcjonalności między atakiem na wskazane dobra a działaniami użytymi w trakcie obrony, w czasie jej obowiązywania z pewnością użycie przemocy fizycznej podczas obrony przed przemocą psychiczną (jak np. zniewaga) było dopuszczalne.

Wymóg użycia podczas obrony środków równoważnych z zagrożeniem został wprowadzony przez austriacki Kodeks karny z 1787 r.<sup>3</sup> Niektóre kodeksy karne wydane w XIX w., w tym niemiecki kodeks karny z 1871 r. i austriacki kodeks karny z 1852 r., usprawiedliwiały przekroczenie granic obrony koniecznej, jeśli broniący się był w stanie przerażenia, obawy lub strachu<sup>4</sup>. Ustawodawstwo XX w. zawarte m.in. w art. 21 Kodeksu karnego II Rzeczypospolitej z 1932 r. przewidywało karę za przekroczenie granic obrony koniecznej w postaci ekscesu intensywnego, który polega na niezachowaniu proporcjonalności pomiędzy środkami podjętymi w ramach obrony a działaniami atakującego, oraz ekscesu ekstensywnego, który polega na niedotrzymaniu granic czasu w postaci obrony spóźnionej lub wyprzedzającej, niemniej jednak w przypadku przekroczenia granic obrony koniecznej sąd mógł stosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub zwolnić od odpowiedzialności<sup>5</sup>. Kodeks karny z 1969 r., oprócz rozróżnienia na eksces intensywny i ekstensywny, wprowadził także pojęcie ekscesu polegającego na sprzeczności z zasadami współżycia społecznego<sup>6</sup>.

W Kodeksie karnym z 1997 r. instytucja obrony koniecznej jest uregulowana w art. 25. Przy określeniu obrony posłużono się pojęciem bezpośredniego zamachu na prawnie chronione dobro, którego wystąpienie jest warunkiem koniecznym, by można było podjąć czynności obronne godzące w określone dobra napastnika bez ponoszenia za to odpowiedzialności karnej. Z samej definicji wyrażenia „zamach” wynika, że odnosi się ono do zagrożenia dobra, które jednocześnie stwarza niebezpieczeństwo jego naruszenia w najbliższej przyszłości, zakłada się, że naruszenie dobra, jeżeli nie stanowi jednocześnie jego dalszego zagrożenia, nie jest desygnatem wyrażenia „zamach bezpośredni”<sup>7</sup>. Zamach rozpoczyna się już w chwili, gdy zachowanie sprawcy jest na tyle zaawansowane, że brak przeciwdziałania doprowadzi do istotnego niebezpieczeństwa dla chronionego prawem dobra<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> A. Dziadzio, D. Malec, *Historia prawa. Prawo karne w świetle źródeł*, Kraków 1997, s. 32–34.

<sup>3</sup> A. Dziadzio, D. Malec, *Historia prawa...*, s. 32–34.

<sup>4</sup> J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 169.

<sup>5</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 79.

<sup>6</sup> A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, Warszawa 1996, s. 100.

<sup>7</sup> A. Krukowski, *Węzłowe problemy obrony koniecznej na tle art. 22 nowego kodeksu*, „Palestra” 1971/1, s. 45.

<sup>8</sup> Wyrok SN z 4.02.2002 r. (V KKN 507/99), Legalis nr 53032.

Przyjmuje się, że dla przyjęcia kontratypu obrony koniecznej niezbędne jest działanie wyłącznie w celu obrony, jeżeli oskarżony nie działał wyłącznie w roli napadniętego, ale i w roli napastnika w celu np. odwzajemnienia krzywd doznanych uprzednio, sytuacja taka wyklucza możliwość zastosowania normy zawartej we wskazanym przepisie<sup>9</sup>. Zauważyć należy także, że jeśli zamach na dane dobro został spowodowany niewłaściwym zachowaniem napadniętego w postaci niegrzeczności, złośliwości itp., nie jest to powodem do odmówienia mu prawa do obrony koniecznej<sup>10</sup>. Przy czym, jak wskazuje Lech Gardocki, należy pamiętać, że celowe sprowokowanie zamachu po to, by zaatakować sprowokowanego w ramach „obrony”, nie mieści się w granicach instytucji obrony koniecznej, chyba że prowokator swoim zachowaniem zamanifestuje odstąpienie od poprzedniego planu, np. poprzez podjęcie kroków pojednawczych wobec sprowokowanego lub podjęcie ucieczki, wtedy w przypadku dalszych naruszeń w pewien sposób odzyskuje on prawo do obrony koniecznej<sup>11</sup>. Co ważne, w przypadku zamachów na dobro psychiczne dość często mogą one wynikać z wcześniejszej prowokacji takiego ataku ze strony ofiary. W takich sytuacjach należałoby się zastanowić, czy ofiara przemocy psychicznej sama nie była wcześniej jej sprawcą, wtedy bowiem można by rozważać, czy nie ma miejsca pewnego rodzaju celowe sprowokowanie zamachu, które wykluczałoby lub co najmniej ograniczało możliwość skorzystania z instytucji obrony koniecznej.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego zaznacza, że osoba napadnięta ma prawo odpierać zamach wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne do zmuszenia napastnika, by ten odstąpił od kontynuowania zamachu. Dopuszcza się użycie takich środków, jakie napadnięty w konkretnych okolicznościach uważa za niezbędne dla odparcia zamachu, a przekonanie napadniętego pokrywa się z obiektywną oceną realiów faktycznych sprawy, przykładowo użycie niebezpiecznego narzędzia z zachowaniem odpowiednich granic nie może być uznane za przekroczenie granic obrony koniecznej, jeżeli odpierający zamach nie rozporządzał wówczas innym, mniej niebezpiecznym, ale równie skutecznym środkiem obrony, a z okoliczności zajścia wynika, że zamach ten zagrażał życiu lub zdrowiu osoby napadniętej. Przyznanie jednostce prawa do obrony przed zamachem na jego dobra prawnie chronione wynika bowiem z natury człowieka, która nakazuje mu podejmować obronę przed atakiem skierowanym w jego stronę<sup>12</sup>.

Dodać należy, że wymagane jest zachowanie pewnej proporcjonalności sposobu obrony do działań podejmowanych przez sprawcę ataku, jednakże nie wskazano jednoznacznych kryteriów oceny współmierności środków i sposo-

<sup>9</sup> Wyrok SN z 18.05.2006 r. (WA 17/06), Legalis nr 128881.

<sup>10</sup> Wyrok SN z 21.03.2013 r. (II KK 192/12), Legalis nr 797100.

<sup>11</sup> L. Gardocki, *Sprowokowana obrona konieczna i zawiniony stan wyższej konieczności w polskim prawie karnym*, „Studia Prawnicze” 1998/1–2, s. 266.

<sup>12</sup> Postanowienie SN z 16.11.2009 r. (IV KK 105/09), Legalis nr 304012 i wyrok SN z 9.04.2002 r. (IV KKN 289/99), Legalis nr 66925.

bów obrony w stosunku do czynów naruszających dane dobro, a należy każdorazowo mieć na uwadze okoliczności danego zdarzenia. Podczas badania, czy przekroczono granice obrony koniecznej poprzez użycie nieproporcjonalnych środków obronnych, należy brać pod uwagę nie skutek danego działania obronnego, a jego charakter. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w postanowieniu o sygnaturze KN 116/14, doznanie obrażeń ciała, które w konsekwencji doprowadziły do śmierci w wyniku odepchnięcia atakującego przez osobę broniącą się, samo w sobie nie jest równoznaczne z przekroczeniem granic obrony koniecznej, albowiem skutek obrony przed zamachem na dobro prawnie chronione nie obciąża osoby broniącej się, a napastnika<sup>13</sup>.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego obrona konieczna ma charakter samoistny, za sprawą czego przysługuje ona zaatakowanemu zawsze, nawet jeśli ma możliwość uniknięcia zamachu poprzez ucieczkę, ukrycie się przed napastnikiem lub wezwanie pomocy. Wystarczającym warunkiem uznania, że oskarżony działał w obronie koniecznej, jest ustalenie, że w chwili bronienia się był świadomy istnienia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem oraz – jak już wyżej wskazano – broni się poprzez użycie środków proporcjonalnych do działań naruszających dane dobro. Dodatkowo nie nakłada się na osobę odpierającą atak w ramach obrony koniecznej obowiązku wykazywania, że faktycznie odczuwa strach przed napastnikiem<sup>14</sup>.

### KILKA SŁÓW NA TEMAT PRZEMOCY PSYCHICZNEJ

Spśród wielu definicji, zdaniem autora, najlepiej wyrażenie „przemoc” odaje ta, którą sformułował Jarosław Rudniański. Zgodnie z nią przemoc jest to relacja pomiędzy ludźmi, w której przez jedną ze stron wykorzystywana jest przewaga sił. Samoobrona osoby atakowanej jest wtedy utrudniona, ze względu na to, że jedna ze stron, w tym przypadku sprawca przemocy, jest silniejsza od osoby przemocy doznającej<sup>15</sup>. Trafnie pojęcie przemocy zostało także zdefiniowane przez Aleksandra Ratajczaka, jako każdy bezprawny zamach na dobro chronione prawem, poprzez podjęcie środków fizycznych, materialnych, psychologicznych czy też moralnych, jeśli ich celem jest wymuszenie określonego działania, zaniechania lub pozbawienie człowieka prawnie chronionych dóbr i wartości<sup>16</sup>.

Przemoc psychiczna z kolei jest rozumiana jako działania mające na celu zadawanie cierpień psychicznych lub kontrolowanie danej osoby, z jednocze-

<sup>13</sup> Postanowienie SN z 7.10.2014 r. (V KK 116/14), Legalis nr 1079963.

<sup>14</sup> Postanowienie SN z 27.04.2017 r. (IV KK 116/17), Legalis nr 1598981.

<sup>15</sup> J. Rudniański, *Klasyfikacja, źródła i ocena przemocy w stosunkach międzyludzkich. Zarys ogólny* (w: *Przemoc w życiu codziennym*, red. B. Hołyst, Warszawa 1997, s. 5.

<sup>16</sup> A. Ratajczak, *Przemoc jako przestępstwo oraz jako sposób sprawowania władzy*, „Gazeta Sądowa” 2000/9, s. 10–11.

sną świadomością oprawcy na temat swojego wpływu na drugą osobę, bez jej zgody<sup>17</sup>. Owo krzywdzenie psychiczne jest najbardziej nieuchwytną formą maltretowania człowieka, gdyż jest to pozornie niewidoczna przemoc, zazwyczaj jest dokonywana przy użyciu słowa. W związku z powyższym istnienie przemocy psychicznej jest trudne do udowodnienia – brak widocznych fizycznych śladów zewnętrznych może powodować wątpliwości co do wiarygodności zdarzeń<sup>18</sup>. Ze względu na to mogą także rodzić się wątpliwości, czy osoba działająca w ramach uprawnień wynikających z instytucji obrony koniecznej rzeczywiście była ofiarą przemocy psychicznej, czy jest to jedynie twierdzenie będące bezpodstawnym uzasadnieniem swojej przemocy w stosunku do innej, niewinnej osoby.

Wśród form sprawowania przemocy psychicznej literatura przedmiotu wskazuje m.in.: degradację werbalną w postaci wyzywania, poniżania, upokarzania, zawstydzania i ośmieszania, manipulowanie ofiarą dla własnych celów, wciąganie w konflikty, wyśmiewanie czyjejś religii lub narzucanie własnej, stałą krytykę, domaganie się posłuszeństwa oraz karanie poprzez odmowę uczuć, szacunku czy też zainteresowania<sup>19</sup>. Formą przemocy psychicznej, która zasługuje na szczególną uwagę, jest *gaslighting*, który można zdefiniować jako proces polegający na systematycznym pozbawianiu ofiary prawdziwych informacji lub dostarczaniu jej informacji fałszywych na temat zdarzeń najczęściej powiązanych z ofiarą, powodując tym samym efekt stopniowego wzbudzania lęku, dezorientacji i braku zaufania do własnej pamięci czy percepcji po stronie ofiary<sup>20</sup>.

Karolina Wróbel wymienia także jako formy przemocy psychicznej zagrożenie, wyzywanie, sprawianie, by ofiara czuła się poniżona, izolowanie od otoczenia zewnętrznego, szantażowanie popełnieniem samobójstwa lub skrzywdzeniem siebie albo innej osoby, ograniczanie w realizacji potrzeb fizjologicznych, przeszukiwanie osobistych rzeczy ofiary, lekceważenie oraz wymuszanie posłuszeństwa. Sprawca wówczas stosuje: izolację, czyli odseparowanie ofiary od źródeł społecznego wsparcia; uzależnia ofiarę od siebie oraz wymusza pełną koncentrację tylko na relacji z opresorem; uniemożliwia podjęcie działań, które są naznaczone jako wychodzące poza ramy posłuszeństwa; groźby, będące przyczyną pojawienia się strachu i utraty nadziei po stronie ofiary<sup>21</sup>.

Jako skutki przemocy psychicznej literatura przedmiotu natomiast wskazuje: obniżenie poczucia własnej wartości ofiary, fizyczne i psychiczne osłabianie, stres, bezsenność, zaburzenia psychosomatyczne, strach, depresję oraz utratę

<sup>17</sup> K. Wróbel, *Język jako narzędzie przemocy psychicznej*, „Kwartalnik Naukowy fides et ratio” 2020/2, s. 436.

<sup>18</sup> K. Kowalczyk, *Przemoc wobec osób niepełnosprawnych* (w:) *Różne barwy przemocy*, red. E. Krajewska-Kólał, K. Kowalczyk, A. Kujak-Bejda, A. Guzowski, W. Kułak, Białystok 2016, t. 1, s. 107.

<sup>19</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2017, s. 19.

<sup>20</sup> K. Abramson, *Turning up the lights on gaslighting*, „Philosophical Perspectives” 2014/28, s. 2.

<sup>21</sup> K. Wróbel, *Język jako...*, s. 436.

apetytu<sup>22</sup>. Z kolei skutkami ponizania, upokarzania i ciągłego krytykowania jest poczucie winy oraz wstydu, które może powodować po stronie ofiary utratę szacunku do siebie, wiary we własne możliwości oraz zanik poczucia bezpieczeństwa i zaufania do samego siebie. Osoby takie dodatkowo odczuwają złość i urazę do ludzi, nie widzą również szans na wyjście z sytuacji, dopatrują się winy w sobie, a świat postrzegają jako wrogi<sup>23</sup>.

Jak wskazuje Anna Piekarska, do szczególnie niebezpiecznych zjawisk przemocy należy mobbing. Konsekwencje każdego mobbingu są poważne, należą do nich doprowadzenie do traumy i zespołu stresu pourazowego, załamania psychicznego, depresji, a w skrajnych przypadkach także śmierci ofiary z rąk napastników lub poprzez popełnienie samobójstwa<sup>24</sup>.

### OBRONA KONIECZNA PRZED PRZEMOCĄ PSYCHICZNĄ

W przypadku omawiania środków obronnych przed przemocą psychiczną funkcjonalne będzie wskazanie pewnego rozróżnienia przypadków przemocy psychicznej ze względu na ich wpływ na ofiarę, które zostało dokonane przez Kevina Browna i Martina Herberta, i do tego rozróżnienia autor będzie odnosił się w dalszej części tekstu. Wskazują oni cztery typy przypadków przemocy psychicznej: mniej dotkliwe (m.in. oczernianie, sporadyczna degradacja werbalna lub nieczęste odrzucanie emocjonalne), umiarkowanie dotkliwe (np. częste napaści słowne, oczernianie), bardziej dotkliwe (m.in. częste odrzucanie emocjonalne oraz sporadyczne ograniczanie swobody w postaci izolowania, pozbawiania jedzenia/picia i swobody w poruszaniu się) oraz zagrażające życiu (w tym stałe odrzucanie emocjonalne oraz częste izolowanie, ograniczanie możliwości jedzenia i picia oraz swobody w poruszaniu się)<sup>25</sup>. Przy czym należy podkreślić, że jednoczesne występowanie kilku form przemocy określanej jako mniej dotkliwa może być kwalifikowane jako bardziej dotkliwe lub nawet zagrażające życiu, przy ocenie stopnia dolegliwości określonych form przemocy psychicznej trzeba koniecznie wziąć pod uwagę stan psychiczny ofiary oraz jej dotychczasowe doświadczenia związane z tego typu przemocą, albowiem z pewnością nieczęsta degradacja werbalna inaczej wpłynie na osobę cierpiącą na depresję niż na osobę, która tej dolegliwości nie doświadcza. Przy czym należy zwrócić uwagę także na to, że część zachowań kwalifikowanych jako przemoc psychiczna może zawierać lub z definicji zawiera w sobie także elementy przemocy fizycznej, jest tak w przypadku np. wskazanego wyżej ograniczania możliwości jedzenia i picia oraz swobody w poruszaniu się.

Oczywiste jest, że bronienie się przed przemocą psychiczną środkami zakładającymi również stosowanie środków godzących w psychikę napastnika jest

<sup>22</sup> K. Kowalczyk, *Przemoc wobec osób niepełnosprawnych...*, s. 134–135.

<sup>23</sup> E. J. Urbanik, *Godność jako „tarcza” przeciw przemocy*, „Niebieska Linia” 2011/2, s. 19.

<sup>24</sup> A. Piekarska, *Śmiertelne skutki przemocy rówieśniczej – przegląd i analiza zagadnień*, „Dziecko Krzywdzone” 2010/3, s. 58–59.

<sup>25</sup> K. Browne, M. Herbert, *Preventing family violence*, Chichester 1996, s. 20–22.

jak najbardziej dopuszczalne (o ile nie występuje rażąca dysproporcja tych środków), natomiast wątpliwości może wzbudzać stosowanie środków obronnych, które naruszają nietykalność cielesną napastnika, gdy ten stosuje przemoc psychiczną. Na potrzeby rozważań w powyższym zakresie przytoczone zostanie podobne rozróżnienie form przemocy fizycznej ze względu na jej skutki, jak w przypadku przemocy psychicznej, które także zostało zaprezentowane przez Kevina Browna i Martina Herberta. Zostały wskazane cztery tożsame kategorie, jak w przypadku przemocy psychicznej, tzn.: mniej dolegliwe (w przypadku niewielkich uszkodzeń zewnętrznych tkanek ciała), umiarkowanie dolegliwe (rozległe lub poważniejsze uszkodzenia skóry, niewielkie uszkodzenia tkanek podskórnych), bardziej dolegliwe (m.in. rozległe i głębokie uszkodzenia tkanki zewnętrznej, złamania kości, poważne oparzenia oraz uszkodzenia organów wewnętrznych) oraz zagrażające życiu (umyślne powodowanie obrażeń, które prowadzą do śmierci lub bardzo ciężkiego stanu ofiary)<sup>26</sup>.

Rozważając, czy ofiara przemocy psychicznej może bronić się przed nią poprzez użycie środków fizycznych godzących w dobra chronione osoby atakującej, należy zwrócić uwagę na już przytoczone wcześniej postanowienie Sądu Najwyższego z 7.10.2014 r. w sprawie V KK 116/14, zgodnie z którym, aby określony czyn obronny zakwalifikować jako działanie w ramach instytucji obrony koniecznej, należy zachować proporcjonalność pomiędzy podjętymi działaniami obronnymi a działaniami zmierzającymi do wyrządzenia określonych szkód osobie będącej celem ataku. Niemniej jednak nie wskazano kryteriów, które pozwalałyby na precyzyjną ocenę, czy dany czyn kwalifikuje się jako obronę konieczną, czy też nie, a więc przy ocenie tego należy każdorazowo wziąć pod uwagę przebieg danej sytuacji oraz charakterystykę osób biorących udział w zdarzeniu.

Z uwagi na powyższe oraz odmiennosc skutków, które dla ofiary niesie przemoc psychiczna i fizyczna, jeżeli jest to możliwe i równie skuteczne, ofiara, broniąc się przed przemocą psychiczną (zwłaszcza tą kwalifikowaną jako mniej dotkliwa), nie powinna wkraczać w sferę cielesną napastnika. Oczywiście sytuacja wygląda zupełnie odmiennie, jeżeli przemoc psychiczna stosowana przez sprawcę jest na tyle dotkliwa i skoncentrowana, że niemożliwe byłoby jej odparcie przy zastosowaniu wyłącznie środków niegodzących w nietykalność cielesną sprawcy. Ponadto jeśli agresywne, werbalne zachowanie sprawcy wzbudza w ofierze teźże przemocy uzasadnioną obawę, że agresor użyje w dalszej kolejności przemocy fizycznej, wtedy w celu odparcia takiego bezpośredniego zagrożenia naruszenia sfery cielesnej ofiary jak najbardziej właściwe jest podjęcie przez nią środków obronnych naruszających nietykalność cielesną sprawcy.

Przyjęcie powyższego stanowiska jest również uzasadnione wspomnianymi już wcześniej trudnościami związanymi z udowodnieniem rzeczywistego występowania lub niewystępowania przemocy psychicznej. Przyjęcie w tej kwestii

<sup>26</sup> K. Browne, M. Herbert, *Preventing...*, s. 20–21.

innego stanowiska, które w szerszym zakresie uzasadniałoby użycie środków obronnych wkraczających w sferę cielesną sprawcy, mogłoby prowadzić do nadużyć, kiedy to rzekoma ofiara przemocy psychicznej naruszałaby nietykalność cielesną niewinnej osoby, pod szyldem obrony koniecznej przed przemocą psychiczną, która rzeczywiście w ogóle nie wystąpiła.

Obrona poprzez środki fizyczne jest szczególnie uzasadniona, gdy sprawca stosuje przemoc kwalifikowaną jako przemoc psychiczna, która jednak zawiera także elementy godzące w dobra ofiary w sposób fizyczny. W takich przypadkach z zasady obrona o charakterze psychicznym jest nieskuteczna, co niewątpliwie uprawnia ofiarę do bronięcia się poprzez wkraczanie w sferę cielesną sprawcy.

Zwrócić uwagę jeszcze trzeba na wskazywaną już wcześniej konieczność skuteczności środków obronnych, która zachodzi wówczas, kiedy przeciwdziałanie zawiera w sobie element przewagi nad bezprawnym atakiem, gdyż w innym przypadku przy dopuszczalności np. tylko równowagi pomiędzy tymi działaniami zachodziłaby jedynie wzajemność, a nie skuteczna obrona<sup>27</sup>. Przemoc psychiczna może być skierowana również wobec osób, które nie są w stanie skutecznie przed nią się bronić, używając także środków obronnych o charakterze psychicznym, wtedy, by obrona była skuteczna, muszą one użyć środków obronnych polegających na naruszeniu nietykalności cielesnej sprawcy, zachowując jednocześnie jednak odpowiednią ich proporcję do stosowanego ataku. Ofiara ataku musi być bowiem przekonana, że środki, które podejmie, będą skuteczne do odparcia ataku, a niniejsze przekonanie ofiary nie może odbiegać od wyników obiektywnej analizy przebiegu zdarzeń.

W tym miejscu zauważyć należy jeszcze, że uzasadniona byłaby obawa, iż użycie środków fizycznych jako środków obronnych wobec przemocy psychicznej może mieć odwrotny skutek niż zakładany, a mianowicie może jedynie dodatkowo sprowokować agresora i tym samym spowodować eskalację konfliktu (obrona poprzez użycie przemocy psychicznej oczywiście również może prowadzić do takich skutków, należałoby więc rozważyć, czy w takiej sytuacji najwłaściwsza nie byłaby ucieczka lub odizolowanie się od sprawcy przemocy, jeśli tylko jest to możliwe, co rzeczywiście byłoby pewnego rodzaju ustąpieniem prawa przed bezprawiem, ale jednak uzasadnionym realiami danej sytuacji). Wobec powyższego tym bardziej należy uznać, że w przypadku odpierania przemocy psychicznej po środki naruszające nietykalność cielesną agresora należałoby sięgać wyłącznie w ostateczności, w sytuacjach gdy obrona bez naruszania sfery cielesnej napastnika jest całkowicie bezskuteczna, w szczególności w przypadku przemocy psychicznej klasyfikowanej przez K. Browna i M. Herberta jako bardziej dotkliwa czy też zagrażająca życiu.

<sup>27</sup> A. Krukowski, *Węzłowe problemy obrony koniecznej na tle art. 22 nowego kodeksu*, „Palestra” 1971/1, s. 49.



W przypadku gdyby jednak ofiara przemocy psychicznej zdecydowała się na obronę przed tą przemocą poprzez środki obronne również o charakterze psychicznym, należałoby przyjąć za wzorowy model obrony koniecznej przed atakiem na dobro chronione poprzez środki o równej lub mniejszej dolegliwości według klasyfikacji K. Browna i M. Herberta, w stosunku do działań oprawcy. Niemniej jednak – jak już to wielokrotnie podkreślano – nie zawsze sytuacja może pozwolić na zastosowanie takich środków, ze względu na różne możliwości osoby broniącej się w porównaniu z możliwościami sprawcy ataku oraz na realia danej sytuacji.

### UWAGI KOŃCOWE

Jak już zauważono, określenie, czy dany czyn obronny jest kwalifikowany jako podjęty w ramach obrony koniecznej, nie jest precyzyjnie zdefiniowane w przepisach aktualnie obowiązującego systemu prawnego. Dodatkowo można mieć wątpliwości odnośnie do tego, czy dany czyn obronny stanowi przekroczenie granic obrony koniecznej, czy też nie, ze względu na to, że przepisy Kodeksu karnego zawarte w art. 25, który to reguluje pojęcie obrony koniecznej, nie definiują pojęcia granic obrony koniecznej wprost. Pojęcie to definiowane jest głównie poprzez orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz przez doktrynę.

Stan prawny, nie definiując precyzyjnie granic obrony koniecznej, których przekroczenie zdefiniowano jako „sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu”, może budzić wątpliwości z punktu widzenia zasady prawa karnego *nullum crimen sine lege certa*, zgodnie z którą ustawodawca powinien formułować przepis karny w taki sposób, aby przeciętny odbiorca mógł go zrozumieć i prawidłowo przestrzegać. Przeciętny obywatel, który z zasady jest zaznajomiony z podstawowymi normami prawa, jeśli nie zaznajomi się z komentarzami do przepisów, orzecznictwem SN czy też zdaniem doktryny na temat tego, w jaki sposób można się bronić, nie przekraczając granic obrony koniecznej, może mieć bowiem wątpliwości, jak się bronić, by nie być pociągniętym do odpowiedzialności karnej. Taka niepewność może prowadzić do niepożądanego przekonania po stronie ofiary, że obrona, zamiast przynieść jej ratunek, przyniesie jej odpowiedzialność karną. Szczególne wątpliwości może wzbudzać określenie, czy ofiara może legalnie się bronić przed przemocą psychiczną, stosując jednocześnie środki naruszające nietykalność cielesną napastnika. Oczywiście w razie gdyby ofiara przekroczyła granice obrony koniecznej w uzasadnionym przekonaniu, że dane środki obronne kwalifikują się jako współmierne do niebezpieczeństwa zamachu, zachodziłby uzasadniony błąd co do prawa, który wyklucza przestępność czynu.

Z drugiej strony jednak sprecyzowanie granic obrony koniecznej jest o tyle trudne, że nadmierna precyzja w tym zakresie mogłaby w konsekwencji prowadzić do uznawania za przekroczenie granic obrony koniecznej pewnych działań obronnych mieszczących się w obecnie przyjmowanej, zbudowanej przez doktrynę definicji współmierności działań obronnych. To także mogłoby prowadzić

do niepożądanego obawy po stronie ofiary, że bronienie się przed bezprawnym zamachem w sposób niespełniający w sposób nadmierny sprecyzowanych wy-mogów finalnie skończy się także odpowiedzialnością karną.

Za rozwiązanie niedostatecznej określoności i ostrości wyrażenia „współmier-ny do niebezpieczeństwa sposób obrony” mogłoby także posłużyć rozbudo-wanie przepisu w taki sposób, by uwzględniał najważniejsze elementy defi-nicji współmierności środków obronnych zbudowanych przez orzecznictwo i doktrynę, jednak podobnie jak sprecyzowanie przepisu przez ustawodawcę, nie jest to najlepszy pomysł. Nadmiernie rozbudowany przepis mógłby być nieczytelny, przez co również nie realizowałby w pełni zasady *nullum crimen sine lege certa*.

W związku z powyższym wydaje się, że pozostawienie przepisu w aktual-nym brzmieniu i stosowanie instrumentu wyłączonego przestępność czynu ze względu na uzasadniony błąd co do jego bezprawności wydaje się być obecnie najlepszym rozwiązaniem.

## ABSTRACT

**Tomasz Jankowiak**

The author is a law student at the Faculty of Law and Administration of the Adam Mickiewicz University in Poznan.

### **Limits of defence against psychological violence under the institution of necessary defence**

*The author considers the, as yet undiscussed, issue of necessary defence against psychological violence. He concludes that a victim of psychological violence should not use physical violence in self-defence against psychological violence. The excep-tions include situations when the victim is convinced that the aggressor will also attack them physically, or if the victim does not have the ability or aptitude to defend themselves in any other way than by using physical violence. Then, according to the author, such a defence is allowed.*

**Keywords:** *right of self-defence, necessary defence, limits of necessary defence, proportionality of necessary defence, psychological violence*

**Tomasz Jankowiak**

ORCID: 0000-0003-1025-2132; e-mail: tomjan5@st.amu.edu.pl

Autor jest studentem prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

## BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Abramson Kate**, *Turning up the lights on gaslighting*, „Philosophical Perspectives” 2014/28
- Browne Kevin, Herbert Martin**, *Preventing family violence*, Chichester 1996
- Dziedzio Andrzej, Malec Dorota**, *Historia prawa. Prawo karne w świetle źródeł*, Kraków 1997
- Gardocki Lech**, *Sprovokowana obrona konieczna i zawiniony stan wyższej konieczności w polskim prawie karnym*, „Studia Prawnicze” 1998/1–2 (95–96)
- Gubiński Arnold**, *Zasady prawa karnego*, Warszawa 1996
- Helios Joanna, Jedlecka Wioletta**, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2017
- Kowalczuk Krystyna**, *Przemoc wobec osób niepełnosprawnych (w:) Różne barwy przemocy*, red. E. Krajewska-Kólak, K. Kowalczuk, A. Kujak-Bejda, A. Guzowski, W. Kułak, Białystok 2016, t. 1
- Krukowski Adam**, *Węzłowe problemy obrony koniecznej na tle art. 22 nowego kodeksu*, „Palestra” 1971/1
- Makarewicz Juliusz**, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932
- Makarewicz Juliusz**, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914
- Piekarska Anna**, *Śmiertelne skutki przemocy rówieśniczej – przegląd i analiza zagadnień*, „Dziecko Krzywdzone” 2010/3
- Ratajczak Aleksander**, *Przemoc jako przestępstwo oraz jako sposób sprawowania władzy*, „Gazeta Sądowa” 2000/9
- Rudniański Jarosław**, *Klasyfikacja, źródła i ocena przemocy w stosunkach międzyludzkich. Zarys ogólny (w:) Przemoc w życiu codziennym*, red. B. Hołyst, Warszawa 1997
- Urbanik Ewa J.**, *Godność jako „tarcza” przeciw przemocy*, „Niebieska Linia” 2011/2
- Wróbel Karolina**, *Język jako narzędzie przemocy psychicznej*, „Kwartalnik Naukowy fides et ratio” 2020/2